

Beata Bigaj-Zwonek<http://orcid.org/0000-0003-1316-375X>

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

beata.bigaj@ignatianum.edu.pl**Izabela Kaczmarzyk**<http://orcid.org/0000-0001-7310-2209>

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

izabela.kaczmarzyk@ignatianum.edu.pl**Monika Stankiewicz-Kopec**<http://orcid.org/0000-0003-1650-3887>

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

monika.kopec@ignatianum.edu.pl

DOI: 10.35765/pk.2023.430402.03

Strój, ubiór, kostium jako symbole kulturowe

STRESZCZENIE

Na przestrzeni wieków odzienie – mówiąc najogólniej o wszelkich odmianach ubiorów, strojów czy kostiumów – zyskało wiele funkcji, stając się jednym z najbardziej reprezentatywnych wyznaczników kultury. Ubiory, stroje, kostiumy w całej swojej diachronicznej i synchronicznej złożoności – poza ich ściśle pragmatycznym, utylitarnym wymiarem – pełnią bowiem funkcję swoistych symbolicznych markerów jasno i jednoznacznie określających odgrywaną przez kogoś w danej chwili rolę społeczną, a także odzwierciedlających aprobatę bądź sprzeciw wobec obowiązującej hierarchii wartości i dominujących wzorów kulturowych. Ubranie, a szczególnie strój czy kostium, ujmowane jako integralna całość lub też jako ich poszczególne elementy, mimo swojej materialności są bowiem nasycone tym, co niematerialne - wartościami estetycznymi, jak również właśnie znaczeniami symbolicznymi, komunikującymi (bardziej lub mniej bezpośrednio) tożsamość, poglądy, system przynależności do określonego kręgu kulturowego, warstwy społecznej, grupy zawodowej czy subkulturowej. Odzież może bowiem hierarchizować bądź egalitaryzować: wyróżniać kogoś na tle innych lub pozwolić mu się zamaskować, może ujednolicać, zacierać różnice, wskazywać na społeczny prestiż lub poślednią funkcję pełnioną w danej społeczności, ujawniać pragnienia, tęsknoty, marzenia i aspiracje, a także wpisywać się w dyskurs pomiędzy wzorotwórczymi centrami kulturowymi a satelickimi peryferiami z ich kompleksami bądź buntem wobec tego, co nie jest własne i rodzime, czego konsekwencją bywa współcześnie zwrot ku etnicznym źródłom postrzegania siebie i otaczającego świata.

SŁOWA KLUCZE: strój, ubiór, kostium, symbol kulturowy, dzieje kultury

Sugerowane cytowanie: Bigaj-Zwonek, B., Kaczmarzyk, I., i Stankiewicz-Kopec, M. (2023). Wokół stroju jako symbolu kulturowego. © ⓘ *Perspektywy Kultury*, 4/2(43), ss. 11–20. DOI: 10.35765/pk.2023.430402.03

Nadesłano: 02.09.2023

Zaakceptowano: 28.10.2023

ABSTRACT

Dress, Clothing, Costume as Cultural Symbols

Over the centuries, clothing – generally speaking of all kinds of outfits or costumes – has gained many functions, becoming one of the most representative determinants of culture. Clothes, dresses, costumes in all their diachronic and synchronous complexity – apart from their strictly pragmatic and utilitarian dimension – act as specific symbolic markers clearly and unambiguously defining the social role played by someone at a given moment, as well as reflecting approval or opposition to the existing hierarchy of values and dominant cultural patterns. Clothing, especially costume, understood as an integral whole or as its individual elements, despite their materiality, is saturated with something intangible – aesthetic values in addition symbolic meanings, communicating (more or less directly) identity, views, system of belonging to a specific cultural circle, social stratum, professional or subcultural group. Clothing can hierarchize or egalitarianize: it can distinguish someone from others or allow them to disguise themselves, it can unify, blur differences, indicate social prestige or an inferior function performed in a given community, reveal desires, longings, dreams and aspirations, as well as fit into the discourse between model-creating cultural centers and satellite peripheries with their complexes or rebellion against what is not own and native, which sometimes results in a turn towards ethnic sources of perception of oneself and the surrounding world.

KEYWORDS: dress, clothing, costume, cultural symbol, history of culture

Ubranie mówi, zanim ty zdążyysz się odezwać. To niepisany język, zestaw kodów i klisz (Samecka, 2016, s. 12).

Zacznijmy od podstawowych ustaleń i rozróżnień definicyjnych. Choćaż bowiem w języku potocznym pojęcia takie jak ubiór (ubranie), strój i kostium często bywają stosowane synonimicznie, to w literaturze przedmiotu (w tym przypadku wielodyscyplinarnej) na ogół odróżnia się je od siebie, najczęściej zwracając uwagę, że podstawową funkcją ubioru jest ochrona (osłona) ludzkiego ciała, zaś w przypadku stroju eksponuje się jego nacechowanie symboliczne (Żygulski, 1994). Z kolei kostium na ogół łączy się z „przebieraniem za” (Ogonowska, 2012). Przy tym badacze – idąc śladami Rolanda Barthes’a (jako autora *Systemu mody*) często pozbawiają ubiór funkcji komunikacyjnej, którą przypisują kostiumowi, a także strojowi.

Autorki niniejszego artykułu, przekonane, że jest inaczej, niż twierdził Barthes, dołączają do grona tych badaczy, którzy twierdzą, że:

(...) ubiór, strój, jak i kostium pełnią funkcję informacyjną i komunikacyjną. Tym, co je odróżnia, jest treść przekazywanej informacji czy

komunikatu wynikająca z innych funkcji przypisanych poszczególnym typom odzieży (Gruchoła, 2018, s. 378).

W przypadku ubioru jest to funkcja ochrony przed warunkami atmosferycznymi (jak również – w pewnym stopniu – funkcja okrycia nagości), zaś strój i kostium (obok tej użytkowej, właściwej ubiorowi) pełnią też „funkcję społeczną, ekspresyjną, rozrywkową, określenia tożsamości płciowej i seksualnej oraz symboliczną” (Gruchoła, 2018, s. 378).

Od wieków człowiek postrzegał ubiór jako ważny, a wręcz niezbędny element własnej egzystencji. Od zarania dziejów stanowił on dla człowieka ochronę przed otoczeniem i trudnymi warunkami atmosferycznymi (*Ubiór*, w: Brückner, 1985). Był też obroną przed czarami i klątwami (*Ubiór*, w: Kopaliniński, 1991). Nieodłącznie związany z ludzkim ciałem (i cielesnością) ubiór w kulturze łączył się również bezpośrednio z uczuciem wstydu – to właśnie wraz z nim, w perspektywie biblijnej, zaczynają się dzieje ubioru. Na ten aspekt zwraca bowiem uwagę Księga Rodzaju; we fragmentach dających genezę początków ludzkości przynosząca także wzmiankę o stroju i jego pierwszej funkcji.

Na kartach Biblii będącej, jak pisał Northrop Frye, swoistym „Wielkim Kodem” (Frye, 1998) można przeczytać, iż już po zerwaniu i spróbowaniu zakazanego owocu przez pierwszych rodziców: „(...) otworzyły się im oczy i poznali, że są nadzy; spleli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski” (*Księga Rodzaju*, 3,7). A zatem w efekcie grzechu (wykroczenia przeciw regułom i zakazom Boga) zyskali oni świadomość własnej cielesności i nagości, odczuwając wstyd, który od tego czasu stał się typowo ludzką cechą; dlatego zaczęli okrywać i zakrywać własne ciała. Tracąc łaskę Bożą, pierwsi rodzice wraz z nią utracili łaskę niewinności własnego ciała (Peterson, za: Agamben, 2010). Ujrzeni bowiem swoje ciała w zupełnie innym kontekście niż wcześniej (Grabowski, 2003). Popelniony grzech ujawnił ludzką pożądlivość, wywołując uczucie wstydu, a także poczucie winy.

Kiedy pierwsi rodzice narazili się Bogu, łamiąc jego prawa, w efekcie czego „otworzyły się im oczy i poznali, że są nadzy”. On sam (przed wygnaniem ich z raju) litościwie podarował im szaty ze skór, aby się nimi okryli: „Pan Bóg sporządził dla mężczyzny i dla jego żony odzienie ze skór i przyodział ich” (*Księga Rodzaju*, 3,21). W tej perspektywie ubiór stał się więc również darem Bożym danym ludziom, wyrazem jego opiekuńczości wobec własnego stworzenia, które zgrzeszyło przeciw niemu. Bowiem po utracie przez człowieka niewinności strój okazał się dla niego koniecznością; zarazem stanowiąc ochronę przed ponizającym uczuciem wstydu i utratą godności, a następnie – po wygnaniu z raju – przed warunkami atmosferycznymi i trudami życia na ziemi.

Na przestrzeni wieków odzienie (niezależnie od szczegółowych pól semantycznych jego poszczególnych odmian i typów) zyskało wiele funkcji, stało się jednym z najbardziej reprezentatywnych wyznaczników kultury. Ubiory, stroje, kostiumy w całej swojej diachronicznej i synchronicznej złożoności – poza ich ściśle pragmatycznym, utylitarnym wymiarem – zaczęły pełnić funkcję swoistych symbolicznych markerów jasno i jednoznacznie określających odgrywaną przez kogoś w danej chwili rolę społeczną, a także odzwierciedlających aprobatę bądź sprzeciw wobec obowiązującej hierarchii wartości i dominujących wzorów kulturowych.

Ubranie, a szczególnie strój czy kostium, ujmowane jako integralna całość lub też jako ich poszczególne elementy nie są bowiem kulturowo przezroczyste, wręcz przeciwnie – mimo swojej bezdyskusyjnej materialności są nasycone tym, co niematerialne. Po pierwsze wartościami estetycznymi, bo przecież wszystko to, co człowiek na siebie zakłada w określonych okolicznościach, może się mniej lub bardziej podobać, może się zwyczajnie nie podobać, ale też wzbudzać oceny ambiwalentne bądź wprost szokować czy nawet odrzucać. Po drugie są nasycone wspomnianymi wyżej symbolicznymi znaczeniami, komunikującymi czasem bezpośrednio, a czasem w sposób zawoalowany czy wręcz ezopowy tożsamość, poglądy, system przynależności do określonego kręgu kulturowego, warstwy społecznej, grupy zawodowej czy subkulturowej.

Odzież może bowiem hierarchizować bądź egalitaryzować: wyróżniać kogoś na tle innych lub pozwolić mu się zamaskować, może ujednolicać, zacierać różnice, wskazywać na społeczny prestiż lub poślednią funkcję pełnioną w danej społeczności, ujawniać pragnienia, tęsknoty, marzenia i aspiracje, a także wpisywać się w dyskurs pomiędzy wzorotwórczymi centrami kulturowymi a satelickimi peryferiami z ich kompleksami bądź buntem wobec tego, co nie jest własne i rodzime, czego konsekwencją bywa współcześnie zwrot ku etnicznym źródłom postrzegania siebie i otaczającego świata. Ten katalog cech ubiorów, strojów i kostiumów nie jest bynajmniej zamknięty, nie obejmuje wszystkich kontekstów, poprzez które można je postrzegać i analizować. I chociaż na pewno rację miał już James Laver, wskazując na trzy główne cele, jakim na przestrzeni wieków niezmiennie podporządkowane było to, jak człowiek poprzez odzienie wpływał na swój wygląd, czyli: użyteczność, odzwierciedlenie hierarchii i zwiększenie lub podkreślenie własnej atrakcyjności, wśród których zawsze w zależności od czasów bądź przynależności do grupy społecznej jeden z celów odgrywał rolę dominującą (Baldwin i in., 2007), to – w przekonaniu Autorki artykułu – swoistą częścią wspólną różnych ujęć tego, co, jak, kiedy i dlaczego człowiek na przestrzeni wieków na siebie zakładał i tego, co i w jakich okolicznościach nosi dzisiaj, jest przede wszystkim perspektywa semantyczna.

Odzienie bowiem – mówiąc najogólniej o wszelkich odmianach ubiorów, strojów czy kostiumów – stanowi zawsze w pierwszym rzędzie istotny znak oraz jeden z ważniejszych symboli kulturowych (Oesterreicher-Mollwo, 1992). W tej perspektywie ubiory, stroje i kostiumy zawsze znaczą, stając się – jak każdy symbol – jednym z niewątpliwie istotnych „szyfrów egzystencji”, jak nieprzypadkowo określił symbole Karl Jaspers (Jaspers, 1998). W symbolach skupia się bowiem „całe bogactwo rozmaitych przejawów i funkcji społeczno-kulturowych” (Kowalski, 1996). Są one swego rodzaju „dowodami tożsamości” (Cassirer, 1971), których głównym zadaniem jest „rozpoznanie”, inspirowanie do szukania głębszych treści i znaczeń w nich ukrytych.

Patrząc na strój (i kostium) w perspektywie symbolicznej, można go postrzegać jako symbol własnego „ja” oraz społecznego przystosowania i rangi społecznej człowieka go noszącego. Strój może być też wyrazem osobowości jego właściciela, nośnikiem informacji na temat jego gustu, upodobań, preferencji estetycznych, a także wieku, osobowości. W kontekście związków pomiędzy strojem a osobowością (wcale nie prostych i jednoznacznych) badacze wspominają także o „funkcji komunikowania przez zamaskowanie” (Kuczyńska, 1983), na ogół przywołując kategorię „maski” (maskowania, gry) i podkreślając, iż w dyskursie antropologicznym „maska funkcjonuje nie tyle jako zakrycie twarzy lub/i głowy, które służy przysłonięciu prawdziwej tożsamości tego, kto ją nosi i ukazania innego oblicza”, ile jako „ogólniejsza kategoria ekspresji”, obejmująca przebranie, a „w rozszerzonym znaczeniu – wszelką transformację czyjegoś wyglądu” (Muller, 2018). W tej perspektywie strój staje się również jednym ważniejszych elementów tzw. komunikacji niewerbalnej, swoistym narzędziem socjotechnicznym mającym wpływ na zachowania mas ludzkich (Hadnagy, 2021).

Przez wieki odzienie (choć jego podstawową, głęboko osadzoną w prehistorii funkcją była ochrona ciała przed warunkami atmosferycznymi, co umożliwiło przetrwanie w trudnym, niesprzyjającym środowisku) stało się zwierciadłem kulturowych przemian i kodem kulturowym, znakiem afirmacji lub negacji kulturowej rzeczywistości, a pomiędzy tymi dwoma biegunami toczy się od wieków ludzka egzystencja.

Strój służył podkreśleniu przynależności do wspólnoty, ale też wyróżnieniu się spośród niej. Nawet w dawnych społeczeństwach zamieszkujących obszary wiejskie – zróżnicowanych pod względem ekonomicznym – najzamożniejsze warstwy społeczne, które zamieszkiwały obszar danej wsi, eksponowały własną odrębność oraz przynależność do danej klasy społecznej na kilka sposobów. Socjologowie i etnologowie zwracają uwagę, iż jednym z nich była separacja od pozostałych mieszkańców (m.in. poprzez budowanie dworków w oddaleniu od sąsiadów), kolejnym zawieranie małżeństw w obrębie własnej grupy, wreszcie – noszenie odpowiedniego stroju. Z kolei

próby przekraczania owych granic, np. poprzez zakładanie stroju przynależnego osobom należącym do innej warstwy społecznej lub nadmierne ozdabianie stroju przypisanego danej społeczności (wykraczanie poza kanon) były źle odbierane i karane przez wiejską społeczność (Salwa, 2011, s. 91).

Jak bowiem podkreśla Kinga Czerwińska, również strój ludowy (w rozumieniu stroju odświętnego, ceremonialnego) należy analizować nie tylko w perspektywie materialnej, ale także jako zjawisko ważne w kontekście społecznego wymiaru kultury. Badaczka pisze:

(...) Potrzeba kreowania wizerunku nie istnieje bowiem, jeśli nie mamy odbiorców, dla których to, jak wyglądamy, stanowi pierwszy krok w definiowaniu tego, kim jesteśmy. Obecnie, w kulturze współczesnej, kwestie te mają zasadnicze znaczenie w wyrażaniu zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych potrzeb uzewnętrzniania tożsamości. W kulturze ludowej aspekt ten był, poprzez strój również niezwykle akcentowany (Czerwińska, 2018, s. 83).

W dziejach kultury strój był zawsze swoistym komunikatem informującym o zamożności, sile, roli, pozycji i klasie społecznej (Wyszyńska, 2014). Z tego względu każdy dawny władca (wódz) przywdziewał odpowiedni strój, podkreślający jego godność, i posiadał właściwe atrybuty, wśród których ważne miejsce zajmowały poszczególne części tej ceremonialnej garderoby (Boucher, 2006). Niezwykle ważną rolę odgrywała m.in. właściwa kolorystyka stroju i jego elementów (np. w wiekach średnich) (Huizinga, 1992), w Chinach mandaryni nosili płaszcze do kostek, a francuska arystokracja ubierała się w jedwab, będący materiałem znaczącym, zarezerwowanym wyłącznie dla społecznej elity (Baldwin i in., 2007).

Z tego względu w społeczeństwach tradycyjnych, mocno zhierarchizowanych mimo zmienności form ubioru w czasie (aczkolwiek była to zmienność raczej w długiej perspektywie) nie występowało zjawisko mody – w rozumieniu manifestacji nowoczesności, awangardowości. Sprawujący władzę, prezentując się ogółowi, nie mieli być „modni”, ale mieli swoim wyglądem, odróżniającym ich od „wszystkich innych”, wyraziście podkreślać swoją jednoznacznie dominującą pozycję. W takim ujęciu moda nie jest bowiem tożsama z obyczajem, dlatego w społeczeństwach tradycyjnych, gdzie utrwalone w przeszłości modele zachowań (co obejmuje też kwestie stroju, zwłaszcza ceremonialnego) były względnie niezmiennie, pojęcie mody nie było znane. Stało się ono wyróżnikiem dopiero zmiany kulturowej, polegającej na przełamaniu znaczenia zinstytucjonalizowanego podziału klasowego w obrębie którego, jak podkreślają autorzy *Wstępu do kulturoznawstwa*, „(...) elita – pozbawiona insygniów władzy i dobrobytu – odróżnia się od «ludu» stylem i spektakularnością” (Baldwin i in., 2007, s. 333). Moda wyraża bowiem dobitnie „(...) samą

kulturę, zachodzące w niej zmiany i pojawiające się nowe tendencje, ukazując specyfikę naszych czasów” (Hańderek, 2019, s. 5). Takie pojmowanie mody eksponuje jej podstawową cechę, jaką jest zmienność. Nic zatem dziwnego, że dla Braudela to właśnie moda była swoistą kwintesencją zmiany, w jego przekonaniu stanowiącej istotę tożsamości europejskiej (owa zmienność mody na terenie Europy tak bardzo dziwiła Japończyków, kiedy gościli u siebie Hiszpanów), co uczony ten wiązał z rozwojem kapitalizmu (Braudel, 1992).

Oparta na ideach naśladownictwa i odrębności moda jest formą społecznienia, na co zwracał uwagę już Georg Simmel (2007, s. 273), pisząc:

Moda to naśladownictwo danego przykładu, zaspokajające pragnienie adaptacji społecznej: wiedzie jednostkę drogą, którą podróżują wszyscy. (...) Zarazem w mniejszym stopniu zaspokajają pragnienie różnicowania, tendencję ku odmienności, pragnienie zmiany i przeciwieństwa (...).

Przy czym trzeba zaznaczyć, że chociaż, rzeczywiście, zmienność jest istotą mody, to w społeczeństwach nowoczesnych czy ponowoczesnych, nie tyle „(...) zmieniają się mody, co sama moda”, co prowadzi zdaniem Freda Davisa do „(...) zluźnienia więzi między znaczącym i znaczeniem” ze względu na to, że związek pomiędzy ubraniem a statusem społecznym czy profesją nie jest już tak sztywny i oczywisty jak niegdyś (Baldwin i in., 2007, s. 334).

Dzieje – zarówno te dawne, jak i nowsze – pokazują więc szczególnie związki różnych typów odzienia z szeroko rozumianą kulturą rzeczywistością, zwracając uwagę, że mogły one być swoistym wizualnym nośnikiem dowodzącym niezmienności i trwałości tradycji, czasem idącym w kierunku konserwatyizmu czy konformizmu, ale też nośnikiem nowych idei czy trendów, a także demonstracją poglądów (politycznych, społecznych, kulturowych) osób go noszących. Jak trafnie zauważyła Lucyna Rotter w historii kultury „(...) poprzez ubiór uzewnętrzniano zarówno przekonania patriotyczne i narodowe, jak i religijne” (Rotter, 2016, s. 175–176). Przykładowo na gruncie polskim swoistą manifestacją poglądów społecznych, politycznych (narodowych) były m.in.: kontusz i frak (na przełomie XVII i XVIII w.) (Roćko, 2015), czarne stroje założone przez przedstawicieli miast królewskich w czasach Sejmu Wielkiego w czasie tzw. czarnej procesji czy czarna żałobna sukienka w czasach przedpowstaniowych manifestacji, jak również w okresie powstania styczniowego i po jego klęsce. W tym kontekście warto też wspomnieć choćby wątek z dziejów osiemnastowiecznej Hiszpanii „bunt długich peleryn i kapeluszy z szerokim rondem” (Obtułowicz, 2007), ale też przerażające w swej wymowie stroje członków Ku-Klux-Klanu i wiele, wiele innych.

Natomiast na to, jak ściśle strój związany był ze zmianami obyczajowymi, wskazuje chociażby przykład gorsetu czy spodni damskich. Te obydwie części garderoby stały się z czasem znakami tożsamości, przekonania noszących je kobiet oraz ich stosunku do świata. Pierwszy z nich – gorset – u progu XX wieku (w tamtym czasie już produkowany seryjnie) stał się „(...) społecznym symbolem damskiej mody i swego rodzaju akcesorium podkreślającym kobiecość. Dawał bowiem swym właścicielkom «moc uwodzicielską»”. Z drugiej zaś strony wyrósł do rangi symbolu ograniczenia (a wręcz zniewolenia) kobiet, bowiem:

(...) kobieta, stanowiąc dla mężczyzny pokusę, potrzebuje swego rodzaju pancerza, a „być dobrze zasznurowaną” dla kobiety znaczyło tyle, co być uczciwą i moralnie niezwytyczoną (Grzejszczak, 2021, s. 94).

Z kolei spodnie – część garderoby, na noszenie której (w kręgu europejskim) przez długi czas monopol mieli jedynie mężczyźni, kiedy zaczęły ubierać je kobiety – urosły do rangi symbolu wyzwolenia kobiet, a także ich wejścia w nowe role społeczno-kulturowe. Z kolei z drugiej strony spodnie stały się symbolem burzenia ładu społecznego, wyparcia się przez noszące je kobiety własnej tożsamości (kobiecości) (Toussaint-Samat, 2002). Przykład spodni damskich pokazuje, że w dziejach kultury strój bywa więc również narzędziem buntów obyczajowo-społecznych – związanych z emancypacją kobiet (jak spodnie) (Szymczak, 2017), a także narodowych (jak polska czarna sukienka z okresu powstania styczniowego).

Wskazane wyżej najważniejsze konteksty funkcjonowania ubiorów, strojów czy kostiumów, oczywiście, nie wyczerpują istoty tego fascynującego zjawiska, ale najważniejsze wydaje się to, że mówiąc o wszystkim, co dotyczy owej diachronii i synchronii szeroko rozumianego odzienia, mówimy o świecie kultury i człowieka, który jest jej twórcą. Należy więc podkreślić, że każda z podejmowanych w tym zakresie refleksji musi cechować się interdyscyplinarnością/wielodyscyplinarnością, ponieważ ubiory, stroje czy kostiumy są przedmiotem pogłębionych analiz nie tylko kulturoznawców, ale też badaczy reprezentujących wiele innych dyscyplin naukowych (m.in. socjologów, psychologów, historyków idei, historyków sztuki, literaturoznawców, filozofów, a nawet ekonomistów), analizujących z punktu widzenia różnorodnych naukowych paradygmatów i metodologicznych perspektyw ów klasyczny trójpodział podstawowych funkcji tego, czym człowiek okrywa swoje ciało, a więc utylitarność, symboliczność i estetykę odzieży. Odzwierciedleniem owej różnorodności i wielości ujęć są także zgromadzone w niniejszym numerze „Perspektyw Kultury” artykuły podejmujące problematykę fenomenu zjawisk koncentrujących się „Wokół [tytułowego] stroju w kulturze”.

BIBLIOGRAFIA

- Baldwin, E., Longhurst, B., McCracken, S., Ogborn, M. i Smith, G. (2007). *Wstęp do kulturoznawstwa*, przeł. M. Kaczyński, J. Łoziński i T. Rosiński. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Barthes, R. (2005). *System mody*, przeł. M. Falski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bogatyriew, P. (1979). *Semiotyka kultury ludowej*, wstęp, wybór i oprac. M.R. Mayenowa. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Boucher, F. (2006). *Historia mody, dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku*, przeł. P. Wrzosek i A. Sieradzka. Warszawa: Arkady.
- Braudel, F. (1992). *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm, XV–XVIII wiek*, przeł. E.D. Żółkiewska, t. 1–3. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Cassirer, E. (1971). *Eseje o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, przeł. A. Stanińska. Warszawa: Czytelnik.
- Czerwińska, K. (2018). *Przepakować dziedzictwo. Przeszłość jako projekcja rzeczywistości – przypadki śląskie*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Frye, N. (1998). *Wielki Kod. Biblia i literatura*, przeł. A. Fulińska, wstęp M.P. Markowski. Bydgoszcz: „Homini”.
- Grabowski, M. (2003). *Wstyd i nagość*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Gruchola, M. (2018). Ubiór, strój i kostium w kontekście ubieralnej elektroniki (wearable electronic), *Zeszyty Naukowe KUL*, nr 61(4), 375–392.
- Grzejszczak, Ł. (2021). „Być dobrze zasznurowaną”. Gorset w modzie damskiej, czyli o reinterpretacji przeszłości. *Techne.Texnhn*, nr 7, 91–106.
- Hadnagy, C. (2021). *Socjotechnika. Metody manipulacji i ludzki aspekt bezpieczeństwa*, przedm. P. Ekman, przeł. J. Sugiero. Gliwice: Wydawnictwo Onepress.
- Hańderek, J. (2019). Wstęp. Filozofia mody – moda jako system kultury. *Maska*, nr 2(42), 5–14.
- Huizinga, J. (1992). *Jesień średniowiecza*, przeł. T. Brzostowski, wstępem opatrzył H. Barycz, posłowie S. Herbst. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jaspers, K. (1998). *Wiara filozoficzna wobec objawienia*, przeł. G. Sowinski. Kraków: Znak.
- Kantor, R. (1982). *Ubiór, strój, kostium. Funkcje odzienia w tradycyjnej społeczności wiejskiej w XIX wieku i w początkach XX wieku na obszarze Polski*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Kowalski, A.P. (1999). *Symbol w kulturze archaicznej*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii.
- Kuczyńska, A. (1983). *Wzory modne w życiu codziennym*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Łotman, J. (2010). *Rosja i znaki. Kultura szlachecka w wieku XVIII i na początku XIX*, przeł. B. Żyłko. Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.

- Muller, A. (2018). (Nie)widowiskowe ciała (nie) idą na wojnę. Uniformy i dyscyplina. *Er(r)go. Teoria – Literatura – Kultura*, nr 2(37). Pozyskano z: <https://journals.us.edu.pl/index.php/ERRGO/article/view/6408> (dostęp: 10.11.2023).
- Nadolski, A. (1979). *Broń i strój rycerstwa polskiego w średniowieczu*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Obtułowicz, B. (2007). Bunt długich peleryn i kapeluszy z szerokim rondem – znamieny symptom upadku ancien régime’u w Hiszpanii w połowie XVIII wieku. *Res Gestae. Czasopismo Historyczne*, 6, 77–110.
- Oesterreicher-Mollwo, M. (1992). *Leksykon symboli*, przeł. J. Prokopiuk. Warszawa: ROK Corporation.
- Ogonowska, A. (2012). Ubiór jednostki jako przedmiot interpretacji i badań interdyscyplinarnych. W: P. Francuz (red.), *Komunikacja wizualna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Peterson, E. (2010). Teologia odzienia. Za: G. Agamben, *Nagość*. Warszawa: W.A.B. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (1971). Poznań–Warszawa: Wydawnictwo Pallotinum.
- Roćko, A. (2015). *Kontusz i frać. O symbolice stroju w XVIII-wiecznej literaturze polskiej*. Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie.
- Rotter, L. (2016). Funkcja semantyczna stroju na przykładzie portretów i fotografii ziemian polskich. W: J. Marecki i L. Rotter (red.), *Krajobraz semantyczny wsi i miast*. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II.
- Salwa, K. (2011). Jak rozróżnić kobiety należące do różnych klas społecznych? Ubiór jako jeden z wyznaczników przynależności klasowej. *Maska*, nr 10(10), 83–99.
- Samecka, A. (2016). *Modoterapia, czyli po co ci tyle ubrań*. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Pascal.
- Simmel, G. (2007). *Filozofia mody*, przeł. S. Magala. W: P. Sztompka i M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*. Kraków: Znak.
- Szymczak, A. (2017). *Ubiór jako narzędzie buntu, czyli zmiany kobiecego stroju w XX wieku*. W: I. Desperak i I. Kuźma (red.), *Kobiety niepokorne. Reformatorki – buntowniczkę – rewolucjonistkę*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Toussaint-Samat, M. (2002). *Historia stroju*, przeł. K. Szerzyńska-Maćkowiak, Warszawa: W.A.B.
- Ubiór (1985). W: A. Brückner (red.), *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Ubiór (1991). W: W. Kopaliński, *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wyszyńska, A. (2014). Symbol czy tradycja? Kilka uwag o archaizacji stroju w sztuce XV i XVI wieku. W: R. Eysymontt i R. Kaczmarek (red.), *Procesy przemian w sztuce średniowiecznej. Przełom – regres – innowacja – tradycja*. Warszawa: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, 331–340.
- Żygulski, Z. jun. (1994). Strój jako forma symboliczna. W: *Ubiory w Polsce. Materiały z III Sesji Klubu Kostiumologii i Tkaniny Artystycznej przy Oddziale Warszawskim Historyków Sztuki*, październik 1992 (red. nauk. A. Sieradzka, K. Turska). Warszawa: „Kopia”.